

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika,

w sprawie **T. B.**

skazanego z art. 190 § 1 kk, art. 189 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 maja 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 lipca 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 29 stycznia 2014 r.,

**1/ oddała kasację, jako oczywiście bezzasadną,**

**2/ kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża  
skazanego.**

### UZASADNIENIE

**T. B.**, wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 29 stycznia 2014 r., został skazany za czyny wyczerpujące dyspozycję kolejno: art. 190 § 1 k.k. - na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. opisane kary połączono i wymierzono oskarżonemu karę łączną 1 roku

pozbawienia wolności. Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów sądowych.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wywiódł oskarżony. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 lipca 2014 r., utrzymał wyrok Sądu I instancji w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną. Zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

Kasację od orzeczenia Sądu II instancji wniósł obrońca T. B. wskazując na obrazę przepisów postępowania, tj. art. 523 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., uchybienie stanowiące bezwzględna przyczynę odwoławczą, polegające na zamknięciu przewodu sądowego i udzieleniu głosu stronom na rozprawie w dniu 23 stycznia 2014 r., pod nieobecność oskarżonego, w sytuacji, gdy T. B. został poinformowany zawiadomieniem Sądu Rejonowego z dnia 2 grudnia 2013 r. o trzech terminach rozprawy, tj. art. 15 stycznia 2014 r., 23 stycznia 2014 r. i 31 stycznia 2014 r., a termin z dnia 31 stycznia, który miał być terminem końcowym, nie został zniesiony, co nie zostało dostrzeżone przez Sąd odwoławczy i w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji; art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, polegające na przeprowadzeniu rozprawy w dniu 20 października 2012 r. pod nieobecność oskarżonego, choć jego obecność była obowiązkowa, zaś nieobecność usprawiedliwiona, gdyż oskarżony nie został w sposób prawidłowy poinformowany o nowym terminie rozprawy, co nie zostało dostrzeżone przez Sąd odwoławczy i w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji; rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k. polegające na oddaleniu przez Sąd I instancji wniosków dowodowych T. B., bez zbadania ich zasadności, a także bez uzasadnienia, co nie zostało dostrzeżone przez Sąd odwoławczy i w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji; także rażące naruszenie art. 433 § 1 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k. polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji, a także niedostrzeżenie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, którymi obarczony został wyrok Sądu I instancji; rażące naruszenie art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegające na wyjściu w wyroku Sadu I

instancji poza granice aktu oskarżenia, nie uprzedzając o tym oskarżonego i uniemożliwiając mu tym samym obronę, co nie zostało dostrzeżone przez Sąd odwoławczy i w konsekwencji dogrodziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, jednocześnie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja nie jest zasadna, dlatego zgłoszony w niej wniosek końcowy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Należy w pełni podzielić stanowisko prokuratora zajęte w odpowiedzi na kasację, co do tego, że w przedmiotowej sprawie nie zmaterializowała się żadna z bezwzględnych przyczyn odwoławczych podnoszonych przez obrońcę skazanego.

Rozprawiając się z tą częścią argumentacji, wskazać należy, iż prowadzenie rozprawy przez Sąd Rejonowy podczas nieobecności oskarżonego w dniach 20 października 2012 r. i 23 stycznia 2014 r. było prawnie uzasadnione, a co za tym idzie w pełni uprawnione. Obrońca dowodzi, że w dniu 20 października 2012 r. oskarżony stawiał się do właściwego Sądu, jednakże z przyczyn od niego niezależnych, ewakuacji Sądu z uwagi na groźbę zamachu bombowego, nie został wpuszczony na rozprawę. Pomimo tego, że wniósł o nie przeprowadzanie rozprawy pod jego nieobecność i wniósł o jej odroczenie, Sąd przeprowadził rozprawę przesłuchując na jej terminie pokrzywdzoną, uniemożliwiając tym samym oskarżonemu korzystanie w pełni z przysługujących mu w procesie uprawnień.

Stwierdzić trzeba, że oskarżony skutecznie został poinformowany o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 20 października 2012 r. Bezspornie jego uprawnieniem było uczestnictwo w tej rozprawie. Skoro jednak, podjął autonomiczną decyzję o nieoczekiwaniu na rozpoczęcie rozprawy i zdecydował o powrocie do domu, to tym samym samodzielnie pozbawił się możliwości uczestnictwa w rozprawie i pełnego korzystania z przysługujących mu jako stronie uprawnień procesowych. Wystąpienie niespodziewanych i zewnętrznych okoliczności technicznych, wszelako jedynie czasowych, nie zwalniało w tych

konkretnych okolicznościach Sądu z przeprowadzenia wyznaczonej rozprawy, ani też stron o niej powiadomionych. Sprawa nie została wszakże zdjęta z wokandy, ani jej termin nie został odroczony. Liczyć się z tym powinien skazany, który kontaktował się dwukrotnie telefonicznie z właściwym sekretariatem. W pełni samodzielnie decyzją oskarżonego był - jak twierdzi - powrót do Z. Jeśli chodzi zaś o ocenę czynności Sądu Rejonowego i prowadzenie rozprawy w czasie nieobecności oskarżonego w tym dniu, to wskazać należy, iż znalazły one oparcie w art. 376 § 1 i § 2 k.p.k. Ani bowiem obrońca, ani oskarżony nie usprawiedliwili skutecznie nieobecności T. B. na rozprawie. Zapomina skarżący, że obaj podawali rozbieżne przyczyny niestawiennictwa oskarżonego. Zresztą, utrwalony w aktach sprawy przebieg choćby kontaktu oskarżonego z pracownikami sekretariatu dowodzi, że każda z tych wersji była daleka od prawdy. Zasadnie zatem uznano, że nieobecność oskarżonego nie została należycie usprawiedliwiona, co dawało asumpt do prowadzenia rozprawy oraz przeprowadzania postępowania dowodowego podczas nieobecności T. B.

Odnosząc się do kolejnego argumentu podnieść należy, że – czemu nie przeczy sam skarżący – T. B. został skutecznie poinformowany przez Sąd o terminach rozprawy wyznaczonej na: 15 stycznia 2014 ale także 23 stycznia 2014 r. i 31 stycznia 2014 r. W dniu 15 stycznia 2014 r., za zgodą Przewodniczącego opuścił salę rozpraw w trakcie trwania przewodu sądowego. Nadto, pomiędzy rozprawami zapoznawał się także z aktami sprawy (k. 905, 936). Skazany będąc prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na 23 stycznia 2014 r. nie stawił się bez usprawiedliwienia pozbawiając się możliwości w niej uczestniczenia włącznie z wszelakimi konsekwencjami stąd wynikającymi. Podkreślić trzeba, że od tej pory w gestii oskarżonego leżała kontrola biegu sprawy i czynności przeprowadzonych w jej toku. Skoro z przyczyn znanych tylko oskarżonemu nie zadbał on o własne sprawy, nie może obecnie liczyć i oczekiwać uwzględnienia jego roszczeń. Tym bardziej czynić z tego faktu skutecznej podstawy kasacyjnej, bezpodstawnie podnosząc ją do rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Nieusprawiedliwione niestawiennictwo T. B. oznaczało, iż w dacie tej rozprawy Sąd Rejonowy miał pełne prawo prowadzenia rozprawy podczas jego

nieobecności włącznie z jej zakończeniem i to nawet jeśli został naprzód wyznaczony kolejny termin rozprawy, który w toku postępowania zdezaktualizował się.

Nietrafny okazał się zarzut dotyczący rzekomego rażącego naruszenia przez Sąd art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k. Konstrukcja tego zarzutu obnaża jego właściwy cel, którym jest orzeczenie Sądu I instancji, nie zaś Sądu odwoławczego. Tymczasem Sąd Rejonowy podejmując decyzję o oddaleniu poszczególnych wniosków dowodowych czynił to zgodnie z obowiązującymi przepisami. Prawidłowo i rzeczowo argumentował swe stanowisko o nieprzydatności żądanych dowodów do stwierdzenia dociekanych w sprawie okoliczności (k. 959 i n.).

Podobnie ocenić należy zarzut dotyczący naruszenia art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Pomówienie mające – zdaniem obrońcy - polegać na wyjściu poza ramy aktu oskarżenia odnosi się po pierwsze do postępowania pierwszoinstancyjnego, po drugie co należy podkreślić, taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca. Z treści art. 399 § 1 k.p.k. nie wynika powinność Sądu uprzedzenia o zmianie opisu czynu w zakresie określenia daty czy miejsca zdarzenia. W odniesieniu do skazanego w opisie czynu II skorygowano jedynie datę popełnienia przestępstwa z 23 marca 2010 r., na - 25 na 26 marca 2010 r. Poprawienie Sądu Rejonowego należało zatem do czynności o charakterze „kosmetycznym”, nie wymagających zachowania jakiejś szczególnej formy czy też procedury. Wynikające z art. 399 § 1 k.p.k. uprzedzenie stron dotyczy, czego nie dostrzega skarżący - zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu.

Wreszcie stwierdzić należy, iż wobec nie podzielenia podniesionych w kasacji zarzutów, nietrafny musiał okazać się zarzut dotyczący naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k., polegający na nierozważeniu wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz na zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy orzeczenia Sądu I instancji obarczonego bezwzględną przyczyną odwoławczą. Tymczasem, z analizy uzasadnienia Sądu I instancji ponad wszelką wątpliwość wynika, że rozpoznano i rozważono w sposób rzetelny zarzuty oskarżonego podniesione w apelacji, po wtóre zasadnie nie stwierdzono braku jakichkolwiek uchybień natury bezwzględnych przyczyn odwoławczych.

**Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji orzeczenia.**